

Zapowiedz się jasno bardzo, by nagle przyćmić wszystko.  
Dopełnij siebie i mnie, głośno i cicho.  
Zapowiedz, by nie usnęła czujność,  
zapowiedz, jak chcesz.  
a ja zachęcam. mocno, mocno, mocno zachęcam cię.

wyo-s-t-rz kształty, potem rozmyj, porwij, rozrzuć i pozwól im  
scalić się, powróżyć i pozwól zobaczyć następny dzień.  
wyo-s-t-rz kształty, potem rozmyj, porwij, rozrzuć i pozwól im  
scalić się, powróżyć i pozwól zobaczyć następny dzień.  
wyo-s-t-rz kształty, potem rozmyj, porwij, rozrzuć i pozwól im  
scalić się, powróżyć i pozwól zobaczyć następny dzień.

musiałam się zmieniać, wciąż się oddawać  
poruszać się, przekształcać, budować i spalać  
walczyć o energię, umieć przetrwać bez niej  
traciłam czujność traciłam co moje. co wrodzone.  
spadałam w nieznaną  
w przypadkową stronę.

wyo-s-t-rz kształty, potem rozmyj, porwij, rozrzuć i pozwól im  
scalić się, powróżyć i pozwól zobaczyć następny dzień.  
wyo-s-t-rz kształty, potem rozmyj, porwij, rozrzuć i pozwól im  
scalić się, powróżyć i pozwól zobaczyć następny dzień.

poczytajmy, pokaż ach daj swoją rękę  
wejdźmy poczujmy bajkę ze wzmożonym pigmentem,  
gdzie się zaczynasz, gdzie jest Cię najwięcej?  
w jakim świetle pokazuje Cię ostatnie ujęcie?